

Za Ebru falą (cover) – Nieznany

Za Ebru falą goniąc spojrzeniem,
Młoda cyganka siedziała,
Z brzękiem gitary z cichem westchnieniem,
Szemrania wichru słuchała

-

I tak dumając oparła rękę,
W niebo kierując spojrzeniem,
I z nową łezką, z nowym westchnieniem,
Taką śpiewała piosenkę

Żegnam was ojczyzno, żegnam was matko,
Choć matki nigdy nie znałam,
Nikt mej kolebki nie przybrał w kwiaty,
Dłoń obca pierś mi podała

-

Żegnam was lasy, żegnam was góry,
I ciebie echo kochane,
Co płacz dziecięcia
Co śpiew dziewczyny,
Niesiesz w krainy nieznane

Żegnam was góry, żegnam doliny,
Po raz ostatni już może,
Choć wczoraj jeszcze z moją drużyną,
Wieczorną witałam, zorzę

-

I śpiew skończyła
Gitara spadła, z brzękiem się struny ozwały,
A twarz cyganki jak lilija zbladła
Dwie łezki z ocz się polały



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych